GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner 4. ROK 1833 SOBOTA 5 STYCZNIA

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o god. 10 przed południem w drukarni St. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donic:od wier. gr:15

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina		Barometr na 0° 0,	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
	7	27 11. 031	-- 13,8	-- 16,3	Żaden	Chmury	
3.	12	„ 11. 560	-- 7,4	13,8	Wschodni słaby	Pochmurno	
	3	„ 11. 556	-- 7,7	13,5	„ „	„	
	9	„ 0 225	-- 9,3	-- 13,5	„ „	„	

WYCIĄG.

OBSERWACYI METEROLOGICZNYCH Z ROKU 1832.

Naywyższy stan Barometru dnia 20 Lutego	28“ 1‘“235
Najniższy.................. dnia 20 Marca	26. 10,778
Średni	27 6,331
Największe ciepło dnia 14 Lipca	† 27.°2
Najmniejsze ciep: dnia 15 Grudnia	— 17.4
Średnie	† 6.657

W całym roku było dni zupełnie pogodnych 56— pogodnych z Chmurami 85— pochmurnych 225.— Mgła była w 50ciu, Deszcz padał w 146ciu a Snieg w 31 dniach, Grzmot był w 23 dniach słyszany.— Panujący wiatr był Północno-Wschodni.— Wichrów było 34.— Ostatni śnieg na wiosnę padał d. 26 Kwietnia pierwszy zaś w Jesieni, dnia 7 Listopada.

Kraków dnia 3 Stycznia 1833 roku.

JK. *Steczkowski A. O. A.*

Część Nieurzędowa.

AUSTRYA.

List z Florencyi pod d. 14 grud. donosi, że tamtejszy poseł austryacki ogłosił: iż J. C.K. Mość wspierając handel obywatelów Weneckich, najłaskawiej zezwolić raczył, ażeby przeznaczono dla towarów krajowych osobny i od wolnego portu niezależą opłat, bez względu na to, czy te płody pochodzą z prowincyi w obrębie linii celnej lub z a jej obrębem leżących.

FRANCYA.

Paryż 23 *Grudnia.*

Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych wniesiono między innemi projekt względem przywrócenia rozwodów, do sprowadzenia zwłok Napoleona, i wzniesienia statuy jego na placu Vendôme.

Z 9 biór izby deputowanych głosowało 7 za odczytaniem projektu pana Roger o wolności osobistej.

National twierdzi, że członkowie oppozycyi zniechęceni upadkiem swojego stronnictwa, z izby wystąpią.

W departamencie Morbihan spokojność publiczna znowu zmanieszaną została.

Minister handlu pracuje teraz bardzo gorliwie nad projektem względem policyi teatralnej.

Pan Berryer odbywa często podróże do różnych departamentów, stawając wszędzie w obronie redaktorów przed sądami przysięgłych.

Zdaje się, że po wzięciu cytadelli antwerpskiej król zwiedzi prowincye północne, przy której sposobności ma rozdawać dekoracye między walecznych belgijskiej wyprawy.

Większa część deputowanych lubo niechętnie przystaje na projekt względem oblężenia, gotowa go jednak przyjąć z pewnemi modyfikacyami, dla utłumienia stronnictw republikańskiego i karlistów.

Gazeta Madrycka, z dnia 15 grudnia ogłasza następne nominacye i zmiany w ministerstwie: Jenerał Castannos mianowany prezesem rady kastylijskiej, a Don Fernandes del Pino dotychczasowy członek izby kastylijskiej tymczasowym ministrem sprawiedliwości i łask w miejce pana Cafrangi teraz gubernatora rady indyjskiej. Były minister Cruz, który od dawna mieszkał w Bordeaux, obejmuje ministerstwo wojny po jenerale Monet powołanym na gubernatora nowej kastylii. Nadworni lekarze ozdobieni zostali krzyżami za gorliwe usługi w chorobie J. K. Mości.

W Departamencie Sivres przyszło do utarczki między bandą Szuanów i oddziałem huzarów: pierwsi mieli 2 zabitych a drudzy 5 rannych.

Wojska francuzkie powracające z Morei przeznaczone są dla wzmocnienia armii algierskiej.

Sąd przysięgłych w Orleanie rozpoczął d. 17 z. m. swoje nadzwyczajne posiedzenia w sprawie 200 wandejczyków oskarżonych o zamachy szuańskie.

Królowa francuzka odwiedziła wczoraj królową Donnę Maryę i xiężnę Braganzy.

Ministrowie zgromadzili się dzisiaj na konferencyą u marszałka Soult, z którym się udali do monarchy w nader ważnych i naglących okolicznościach.

Znakomici Karliści w departamentach Wandei i Morbihan miewają częste zchadzki, i bez wątpienia nowe układają plany.

Adwokat Gouibourg były towarzysz xiężny Berry, i pan Laubepin oskarżeni o należenie do powstania w Wandei, nie chcą odpowiadać na pytania w sądzie przysięgłych w Blois.

Wiadomość o rozpuszczeniu armii nad rzeką Maas, zdaje się bydź zawczesną, ile że wojska koncentrują się pod Mezières.

(G. P. S.)

ANGLIA.

Londyn 22 Grudnia.

Dwie trzecie wyborów już uskuteczniono, a wszystkie prawie należą do stronnictwa zachowawczego, które przyznaje wprawdzie potrzebę reformy tak w rządach świeckich jako duchownych, ale tylko do pewnego kresu, przenosząc zawsze dawne instytucye nad nowe a niepewne. Lud pragnący nieograniczonych odmian liczy 12 części zagorzałych obrońców swoich; ażeby skutecznie działać przeciw tym burzycielom dawnej budowy politycznej, ma się zawiązać towarzystwo umiarkowanych, ażeby dobroczynnym wpływem swoim zapobiegać wszelkim gwałtownym śodkom.

Przewidując że się parlament oświadczy za oszczędnością, ministerium zajmuje się czynnie przejrzeniem rachunków w celu poczynienia redukcyi, co jest bardzo chwalebną i użyteczną rzeczą tak pod względem politycznym jako patryotycznym. *(G. P. S.)*

HOLLANDYA.

Haga 25 Grudnia.

Podług bezpośrednich wiadomości z cytadelli antwerpskiej jenerał Chassé ze swoim sztabem znajdywał się w pożądanem zdrowiu. Nieprzyjaciel utrzymywał we dnie i w nocy najmocniejszy ogień, przez co w prawdzie cytadella znacznie uszkodzoną została, ale też i oblegający francuzi nie małą ponieśli stratę w zabitych i rannych. Dotąd nierozpoczęły jeszcze ognia baterye wyłomowe. Ciągle zagrożona kommunikacya na Skaldzie nie pozwala udzielać szczegółów.

Papiery podniosły się znacznie na giełdzie amsterdamskiej. *(G. P. S.)*

BELGIA.

Bruxella 24 Grudnia.

Z 16 i 17 buletynu dowiadujemy się że baterye wyłomowe skuteczie działają i że w tych dniach będzie można przypuścić szturm do cytadelli, tudzież że bomby z wielkiego moździerza wszystko niszczą i trwogą napełniają.

W rozkazie dziennym z daty 20 z. m. wymienia marszałek Gerard tych co się szczególniejszą odznaczyli odwagą, oddając im chlubne świadectwa z zapewnieniem nagrody.

Monitor zawiera list z Berchem d. 22 z. m. gdzie między innemi donosi: »Załoga cytadeli ustawnemi i długiemi niebezpieczeństwy nadzwyczaznie strudzona, pragnie zakończyć teraźniejszy stan rzeczy, chociażby nawet do szturmu przyszło; zabitych i rannych od początku oblężenia liczymy do 500 a między temi 50 artylerzystów t. j. 4 część tego oddziału; bomb mamy jeszcze cokolwiek, ale kul zaczyna brakować. Ponieśliśmy znaczne straty w wyższych i zdatnych officerach. Bomby z wielkiego moździerza okropne czynią wrażenie.» »Dywizya ciężkiej jazdy francuzkiej odebrała rozkaz do odwroru i już maszeruje ku granicy ojczystej gdzie zajmie zimowe leże.

Izba reprezentantów przystąpiła do kresek względem tegorocznego budżetu dochodów, który większością przyjęto. Następnie minister wojny przełożył projekt tyczący się siły zbrojnej w 1833 roku, podług którego wojsko na stopie wojennej wynosić ma 110,000 ludzi, nie rachując w to ruchomej gwardyi narodowej; kanton zaś 12,000. Późniejszem prawem oznaczoną będzie liczba wojsk w czasie pokoju.

Największa panuje tajemnica o dalszych operacyach w głównej kwaterze francuzkiej; wzbroniono także ciekawym wstępu na dachy teatru i domów, a to w skutek odkrycia, iż się między spektatorami i tacy znajdywali, co ztamtąd dawali znaki oblężonym.

Antwerpia 23 Grudnia.

Osmasty buletyn tak brzmi:

»Dzisiaj w wieczór poddała się załoga cytadelli, i będzie odprowadzoną w tył armii francuzkiej, gdzie pozostanie w niewoli, aż się poddadzą twierdze Lillo i Liefkenshoeck. Francuzi obsadzili dziś jeszcze bramy cytadelli, a jutro Belgowie zajmą twierdzę.

(G. P. S.)

NIEMCY.

Leodium 23 Grudnia.

Journal tutejszy donosi z głównej kwatery francuzkiej co następuje: »Baterya wyłomowa okropny wywiera skutek na punkt wymierzony i można już przewidzieć chwilę, w której się francuzi będą mogli pomścić, śmierci tylu walecznych współbraci. Marszałek Gerard w towarzystwie jenerałów Haxo i Neigre odwiedził wczoraj bateryą wyłomową, aby się naocznie przekonać o jej działaniu.» *(G. P. S.)*

Getinga 20 Grudnia.

Inspektor machiu przy tutejszym uniwersytecie, Pan Rumpf wynalazł nową maszynę do wybijania pieniędzy, która obok prostego składu tę jeszcze ma korzyść nad wszystkiemi innemi, iż w jednej minucie przeszło 120, a w godzinie więcej jak 7200 razy wybija.

(G. P. S.)

WŁOCHY.

Rzym 15 Grudnia.

Jego Świątobliwość ogłosił jubileusz powszechny, który się zacznie w 3cią niedzielę adwentu i trwać będzie aż do 1go stycznia roku przyszłego.

Rząd papiezki ma zawrzeć nową pożyczkę, a tym czasem zajmuje się rozkładem podatku na dobra kościelne, i redukcyą pensyi. Otto król grecki w podróży do swojego państwa jest tu co chwila spodziewany. Miasto jest spokojne, wszystkich zajmuje teraz proces o polityczne przestępstwa; z niecierpliwością czeka publiczność na wyrok uwięzionych. *(G. P. S.)*

HISZPANIA.

Madryt 11 Grudnia.

Don Carlos ma złożyć naczelne dowództwo nad wojskiem. Ciągle się znajdują buntownicze odezwy przeciw królowej rejentce. Minister wojny układa plan do nowej organizacyi gwardyi królewskiej. Officerowie zwolennicy królowej strzelają się często z Karlistami. Hrabia Ofalia minister spraw wewnętrznych z największą jest oczekiwany niecierpliwością. Ma bydź utworzony pułk Szwajcarów z 3000 ludzi złożony. Królowa rejentka wszystkich prawie urzędników wyższych odmienia. *(G. P. S.)*

Rozmaitości.

— *Oblężenie Antwerpii w roku* 1585. Xiąże Alba strącił to miasto ze szczytu sławy, które dotąd było niedobytem, a późniey nadciągnął Xże Parmy z swojem wojskiem i chciał je zająć, w tym celu wystawił na rzece Skaldzie olbrzymi most mający 2400 stóp długości, i opatrzył oba końce baterjami na wodzie, oraz zdziałał pływające baterye, ktore go od napadu nieprzyjaciół wodą bronić miały. Oblężeńcy także ze swojej strony byli czynni, mieszkał natenczas w Antwerpii Fryderyk Gennibelli z Mantui, który był sławnym inżynierem, fizykiem i ogniomistrzem, wiedział on iż ten most jedynie ułatwi nieprzyjaciołom sposobność zajęcia Antwerpii, przedsięwziął w tym celu jego zniszczenie, kazał sporządzić 4 duże, płaskie statki z wysokiemi brzegami, napełnił je materyałami palnemi, połączył belkami i dodał do nich jeszcze 12 małych palnych statków, a ta cała piekielna flotta miała bydź w nocy na most puszczoną. Xiążę Parmy znajdował się właśnie tej nocy na moście, a jenerałowie jego uwiadomieni o zamyśle Antwerpian, zaledwie go uprosili aby się oddalił; ledwie od mostu o ćwierć mili uszli, gdy nadeszła piekielna flotta, 3 statki z niej zatonęły, tylko 4 doszedł swego przeznaczenia z kilką małemi i explozya nastąpiła. Skutek jey był okropny i przechodził wyobraźnią ludzką, zdawało się, że już koniec świata, w koło na pół mili wszystko się wywróciło, ludzie, zwierzęta, sprzęty, xiążę Parmy z jenerałami został również wywrócony i pokaleczony, nadbrzeżne baterye zniknęły z osadami na zawsze. Skalda pierwszy raz pokazała światu dno swoje a wody z niej zalały pola pobliskie, żołnierze, którzy strzegli mostu, z ruinami tegoż w powietrze wylecieli, tak, że członki ich o 1000 kroków znajdowano. I to całe zniszczenie zrządził jeden statek, cóż by się było stało gdyby wszystkie były się zapaliły!? Przypuszczano w tenczas że byłaby cała Antwerpia z ludźmi i ze wszystkim w powietrze poszła i że wynalazca tej piekielnej flotty nie wyrachował dobrze skutków onej. W obozie xięcia Parmy tej nocy zupełny nielad panował, jednakże oblężeni nie korzystali z takowego, a w 6 miesięcy pózniej poddało się miasto zwycięzcy.

(Artykuł nadesłany z Berlina Redakcyi Kuryera Warszawskiego.) Przesyłając niniejszy artykuł, miałem na celu za pośrednictwem jey pisma obeznać Publiczność Królestwa Polskiego z zakładem *Ortopedycznym* Berlińskim, którego nie jedni Rodzice dla swych nieszczęśliwych potrzebują dzieci, lecz nie mając dobrego wyobrażenia o tego rodzaju zakładach, nie znając ich dobroczynnych skutków dla cierpiącey ludzkości, lub przestraszeni zbyt przesadzoną ceną jaką sami sobie tworzą; wolą dzieci swoje kaleki, domowey poruczyć pieczy jak oddać je tam, gdzie nieodzowne wyzdrowienie uwieńczyłoby ich rodzicielskie życzenia. Sposób urządzenia i leczenia jakiego Doktor Bloemer w swym Instytucie używa, pisma zagraniczne z chlubą dla niego opisały, pomiędzy innemi (Algemeiner Anzeiger der Staatszeitung Nr. 324 z roku zeszłego i Hamburski Korrespondent Nr. 296 także z r. z.) Do roku 1827 opuściło ten Instytut na kilka lat pierwey założony, 851 osób zupełnie uleczonych. Dom przeznaczony na ten cel, jest położony przy ulicy Frydrych-Strasse pod liczbą 103) jest to gmach duży będący własnością założyciela, pokoje w nim są zastósowane do stopnia chorób; do rozweselenia umysłu leczących się w nim osób, przyczynia się nie mało wspaniały i gustowny ogród, duża oranżerja i długi ganek, z którego najpowabniejszy widok zachwyca oczy, prócz tego znajduje się w nim 10 łazienek dla wygody. Czystość i porządek są tu duszą wszystkiego i obok czasu przeznaczonego na leczenie; w każdey inney chwili ciągle umysł jest zajętym godnie i przyjemnie, czuła troskliwość wysila się by dzieciom osłodzić oddalenie od łona rodzicielskiego i jeżeli ręka cudza zdolna jest ich zastąpić, to wyznać muszę, że tutaj ona z całą obfitością się wylewa. Chorzy są tu przyjmowani od 8 do 19 lat, a koszta utrzymania w porównaniu z wydatkami w innych zagranicznych tego rodzaju zakładach, są wcale pomierne, przez co wstęp dla osób nawet mniej majętnych nie jest zawarty do tego przysionka zdrowia. Za stancją, stół, dozór, edukacyą i leczenie płaci się w klassie 1ej od osoby miesięcznie 20 talarów, w klassie 2ej 15 talarów. Doktor Blemer jest lekarzem, chirurgiem i biegłem mechanikiem, co dla wzrostu tego zakładu nie małą jest rękojmią. — J. C. Z...ń..i.

(K. W.)

DONIESIENIE PRYWATNE.

W handlu Jana Wentzl pod Krzysztoforami dostać można pięknych cytryn kopę po złp. 8.

Z powodu uroczystego święta *Trzech Króli*, jutro *Gazeta* nie wyjdzie.